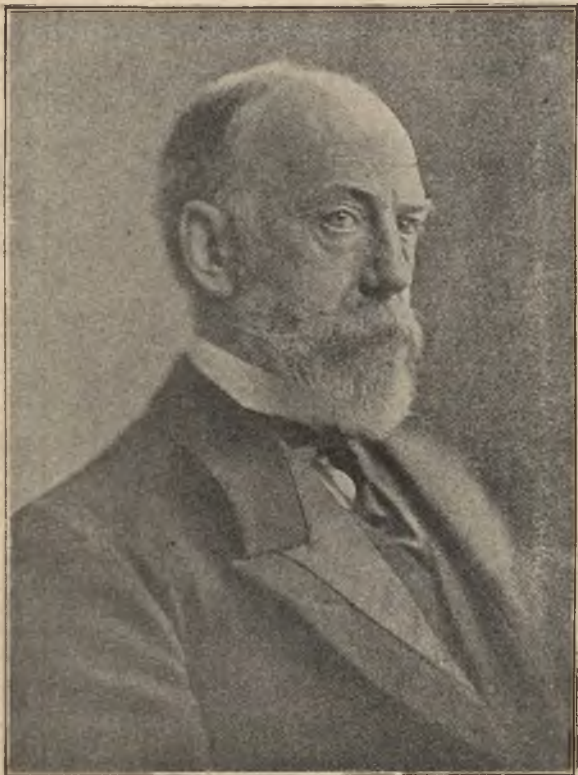


pomysłem bardzo dobrym, gdyż przyniosło Singerowi duży majątek prywatny. Równocześnie brał udział w życiu publicznym, zrazu jako radykalny demokrat, później jako socjalista. W roku 1884 wszedł do parlamentu i berlińskiej rady miejskiej, gdzie już do końca życia pozostał. U nas najbardziej

cenili w nim zalety jego osobiste i charakter czysty.

Obaj, tak Singer jak i sir Dilke, parlamentarzyści starej daty, w szeregach swych stronnictw pozostawili luki, które w czasach tak bogatych w kandydatów poselskich, a tak ubogich w prawdziwe talenty polityczne, jak właśnie czasy dzisiejsze, wypełnić będzie trudno.



Dwaj parlamentarzyści: Sir Charles Wentworth Dilke.

był znany z swej słynnej, retorycznie doskonałej mowy, jaką wygłosił w 1908 r. w parlamencie przeciw cesarzowi Wilhelmowi. W czasach ostatnich, gdy w szeregi socjalistów niemieckich zaczął wkradać się rozłam, gdy wybuchł spór między t. zw. rewizjonistami, domagającymi się niektórych teoretycznych ustępstw ze strony socjalizmu, a między t. zw. marksistami, trzymającymi się ślepo przez Marksa i najbliższych mu skonstruowanej nauki socjalistycznej, Singer stanął po stronie tych ostatnich, jako jeden z filarów skrajnego, ortodoksyjnego marksizmu.

Stronnictwo własne stawiało go wysoko, stronnictwa inne, nawet socjalizmowi bardzo wrogie,

Z karnawału wiedeńskiego.

Minęła już połowa tegorocznego karnawału, więc fikalscy obojga płci poczynają się żywiej ruszać i coraz tłumniej wypełniać sale balowe, zwłaszcza że największe, najelegantsze bale zapowiedziano wszędzie na tę drugą połowę karnawału. Tak jest w Krakowie, tak we Lwowie i Warszawie, tak też i w innych miastach, między innymi w Wiedniu.

W stolicy naddunajskiej największy dotychczas sukces zdobył bal „przemysłu domowego“, urządzony 31 stycznia w sali tamtejszego Towarzystwa muzycznego, na dochód Związku towarzyszeń popierania przemysłu domowego, pod protektoratem arcyksiężnej Maryi Józefy. Bal wspomniany powiódł się znakomicie pod każdym względem a uświetnił go w sposób wysoce artystyczny współudział kilku grup narodowościowych w przepięknych, barwnych,



Z życia gadów podzwrotnikowych: Walczące ze sobą potwory.

nadzwyczaj oryginalnych strojach ludowych. — Jedno z pierwszych miejsc zdobyła, wedle ogólnej opinii, polska grupa mazurowa, która odtańczyła z ogromnym temperamentem mazura i oberka w ośm par. Współudział w tej grupie przyjęli pp. Zofia hr. Csaky, Marya Dzierżanowska, Anna Harajewiczówna, Juliuszowa Haraschinowa, Zofia Lewakowska, Stefania Nentwig, Zofia Sawicka i Hilda Starzewska, oraz Stefan Czaykowski, Stanisław Dzierżanowski, dr. Juliusz Haraschin, dr. Stanisław Lewakowski, Józef Pochwański, Teodor Trzaskowski, dr. Stanisław Solański i Stanisław Starzewski.

Publiczność wiedeńska była zachwycona pięknymi strojami krakowskimi, w jakich grupa polska wystąpiła, przede wszystkim zaś dziarską postawą tancerek i tancerzów, to też taniec ich nagrodziła hucznymi, długo niemilkącymi oklaskami.

Zaznaczyć jeszcze należy, że zorganizowaniem wspomnianej grupy zajęła się lwowska „Liga pomocy przemysłowej“.

Bal „przemysłu domowego“ zgromadził w prześlicznie udekorowanej sali Towarzystwa muzycznego bardzo wiele osób z pośród arystokracji polskiej, czeskiej i niemieckiej, przybyli też arcyksiężęta Karol Franciszek Józef, Karol Stefan i Karol Albrecht, wielu posłów i dygnitarzy.

Zjawili się oczywiście także najwybitniejsi członkowie Polonii wiedeńskiej, oraz ministrowie Polacy, dr. Głębiński i Zaleski.

Z innych grup, które na balu „przemysłu domowego“ wystąpiły w strojach etnograficznych, wspomnieć należy o pięknej grupie krajów alpejskich, dalej o grupach czeskiej, ruskiej i południowo-słowiańskiej.

Zdjęcie nasze przedstawia dziarską grupę polską.



Z karnawału wiedeńskiego: Polska grupa mazurowa w krakowskich strojach ludowych, która wystąpiła na balu „przemysłu domowego“ w Wiedniu.